PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, sobota 30 stycznia 1932 r. Nr. 24

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A Z. S. R. R. PAKTY O NIEAGRESJI.

Kölnische Ztg. 27.I, w koresp. z Bukaresztu pisze, że parafowanie paktu polsko-rosyjskiego wywołało tutaj „wielkie niezadowolenie", gdyż w sprawie Besarabji jeszcze nie doszło do porozumienia. Dziennik zaznacza, że pocieszają się tutaj tem, iż pakt nie jest jeszcze ostatecznie zawarty, a tymczasem zapewne min. Ghika będzie mógł prowadzić w Genewie dalsze rokowania z Litwinowem, lecz dojście do skutku takiego spotkania zależne jest od rządu francuskiego. Gdyby Rumunja miała być wyłączona z systemu paktów wschodnich, stanowiłoby to dla niej najcięższe rozczarowanie i musiałoby to wpłynąć na przyszłą politykę Rumunji.

Neue Zürcher Ztg. 28.I, pisze, że w krajach wschodnio - europejskich parafowanie paktu nieagresji polsko - rosyjskiego oceniane jest jako poważny krok na drodze odprężenia stosunków między Rosją a jej sąsiadami zachodniemi. Istnieją różnice zdań co do motywów, jakie mogły skłonić Polskę do parafowania paktu zanim jej sprzymierzeniec — Rumunja zakończyła rokowania. Wymienia się następujące przypuszczalne powody polskiego pośpiechu: 1) rząd polski chciał przerwać rozpoczętą przez „Izwiestja" propagandę, starającą się wykorzystać podpisanie paktu z Finlandją, jako klęskę rządu Lavala; 2) wcześniejsze parafowanie paktu polsko - rosyjskiego w niczem nie zaszkodzi całokształtowi paktów; 3) Francja ma szczególnie kłaść nacisk na konieczność zawarcia paktów nieagresji z Rosją, która teraz jest skłonna do ich podpisania ze względu na bieg wypadków w Mandżurji, a ponadto Francja bierze pod uwagę rolę Niemiec w sytuacji międzynarodowej.

Dziennik zaznacza, że parafowanie paktu polsko-rosyjskiego przez niektóre koła uważane jest za osobisty sukces posła sowieckiego Owsiejenki.

The Morning Post 27.I, pisze, że polityka Sowietów podpisywania paktów o nieagresji z ich zachodnimi sąsiadami załamała się chwilowo — po parafowaniu polsko - sowieckiego paktu w Moskwie. Dziennik podaje w d. c. oświadczenie min. Sturdzy o rokowaniach sowiecko - rumuńskich i zaznacza, że rokowania powyższe rozbiły się z powodu Besarabji. Co się tyczy polsko - sowieckiego paktu, to chociaż parafowanie go witane jest z zadowoleniem przez niektóre dzienniki polskie, pakt ten w chwili obecnej nie posiada jednak — zdaniem dziennika — wartości, gdyż nie będzie ani podpisany ani uznany dopóty, dopóki podobny układ nie zostanie zawarty między Rumunją i Sowietami.

W koresp. z Warszawy dziennik pisze, że ogólnie się tu uważa, iż polityka Sowietów podpisywania paktów podyktowana jest komplikacjami na Wschodzie, oraz potrzebą Sowietów uzyskania kredytów. Sowiety liczą na to, że Francja — po podpisaniu paktu — kredytów tych im udzieli.

The Manchester Guardian 27.I, w art. wst. wskazuje na szczerze pokojową politykę Sowietów i na ich dążenia, zmierzające do konsolidacji wewnętrznej i rozbudowy gospodarczej kraju. Sowiety szukają zabezpieczenia w zawarciu paktów ze swoimi sąsiadami. Rokowania z Rumunją dotychczas nie dały pozytywnych wyników, lecz pakt z Polską został już parafowany, a traktat z Finlandją został podpisany. Rezultatem tego będzie wzmocnienie stanowiska delegacji sowieckiej na konferencji rozbrojeniowej. Wobec takich pozytywnych upewnień pokojowych trudno będzie sąsiadom Sowietów udawać, iż nie mogą zmniejszyć swych zbrojeń z powodu obaw przed nieznanemi zamiarami Sowietów.

Lietuvos Aidas 28.I, poświęca wiele miejsca sprawie ostatnio parafowanego polsko - sowieckiego paktu o nieagresji.

W art. wst., nawiązującym do przebiegu rokowań polsko - sowieckich o pakt nieagresji, podkreśla, że zarówno Rosji sowieckiej jak i Polsce chodziło, by przez zawarcie tego paktu zadać kłam wszelkim pogłoskom o rzekomem organizowaniu przez nie zbrojnej interwencji: Polski przeciw Sowietom, tych zaś ostatnich przeciw Polsce. Dziennik zaznacza, że pakt, parafowany przez Polskę, aczkolwiek nieznacznie, to jednak różni się nieco od paktu podpisanego przez Finlandję; różnica polega na tem, że w pakcie pol-

sko - sowieckim niema uroczystego zobowiązania się stron co do wzajemnej gwarancji ich granic, a tylko podkreślenie, że należy uważać za sprzeczny z paktem każdy akt przemocy ze strony jednego z państw, które złamie integralność lub polityczną niepodległość drugiego państwa. Wdg. dziennika, znaczenie zawieranych ostatnio przez państwa paktów o nieagresji z Sowietami jest li tylko natury moralnej; zachodzi jednak poważna wątpliwość, czy polsko - sowiecki pakt o nieagresji dojdzie do skutku, a to wobec zupełnego prawdopodobieństwa rozbicia się rokowań rumuńsko - sowieckich, od powodzenia których Polska uzależnia ratyfikację paktu z Sowietami. W d. c. dziennik wyraża zdziwienie z powodu nieparafowania dotychczas paktów o nieagresji z Sowietami przez Estonję i Łotwę, które to państwa nie mają przecież — jak pisze dziennik — żadnych terytorjalnych sporów z Rosją; w końcu zaś podnosi, że największy moralny sukces z rokowań o pakty nieagresji odniosły Sowiety, którym — wgd. dziennika — zależało w pierwszym rzędzie na wykazaniu ich pokojowych zamiarów na konferencji rozbrojeniowej, co też Sowiety osiągnęły w zupełności, a to przez wyraźne stawianie sprawy paktów oraz przez podpisanie paktów z temi państwami, z któremi doszło do porozumienia.

W koresp. ag. „Ełta" z Warszawy dziennik zamieszcza p. n. „Zaleski zadowolony, z powodu parafowania paktu o nieagresji" oświadczenie min. Zaleskiego w sprawie parafowanego paktu polsko - sowieckiego; pozatem korespondencja przytacza głosy prasy polskiej w tej samej sprawie, przyczem zwrócona została szczególna uwaga na artykuł „Kurjera Porannego", który wysuwa — wobec parafowania paktu z Sowietami—myśl zawarcia paktu o nieagresji z Niemcami oraz na artykuł „Gazety Polskiej", która wyraziła nadzieję, że przeszkody napotkane w rokowaniach rumuńsko - sowieckich zostaną przezwyciężone, tembardziej, że przecież porozumienie pomiędzy Rumunją i Sowietami jest koniecznym warunkiem polepszenia się stosunków między Sowietami i Polską.

W notatce p. n. „Jak Polska porozumiała się z ZSRR." dziennik przytacza komunikat ag. „Ełta" z Moskwy, podający tekst parafowanego układu polsko-sowieckiego.

Siegodnia 29.I, (Ryga) omawia pierwszy artykuł ostatnio parafowanego polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, wskazując na niejasność tego artykułu. Dziennik pisze: „Trudno jest powiedzieć, jak należy rozumieć zobowiązania tego artykułu, wobec znanej polityki Kominternu i jego polskiej sekcji. Czy będzie np. naruszeniem zobowiązania o nienaruszaniu integralności tworzenie na terenie Polski przez agentów Kominternu, przy niewątpliwym udziale Moskwy, organizacyj, mających na celu w drodze użycia siły obalenie obecnego ustroju Polski i zastąpienie go sowieckim?... Na to pytanie tekst paktu nie daje odpowiedzi. A wszak pytanie to niepozbawione jest pewnego znaczenia. Dlatego też trudno zgodzić sie z oświadczeniem Litwinowa, że „treść paktów przedłożonych przez rząd sowiecki jest bardzo nieskomplikowana". Interpretacja przez Litwinowa zobowiązań Sowietów — wobec istnienia Kominternu, który wszak nie zostaje zniesiony — jest bardzo i to bardzo skomplikowana".

Siegodnia 29.I, (Ryga) na czele numeru zamieszcza notatkę p. n. „Dzisiaj oczekiwane jest podpisanie łotewsko-sowieckiego paktu o nieagresji", w której zaznacza, że rokowania łotewsko-sowieckie dobiegają końca, chodzi jeszcze tylko o uzgodnienie redakcji kilku artykułów; prezydent państwa — wdg. „Siegodnia" — wydał rządowi pełnomocnictwo do podpisania paktu.

Corriere della Sera 27.I, w kor. z Berlina donosi, że cała prasa niemiecka wyraża zadowolenie z treści paktu między Polską a Sowietami, gdyż nie zawiera on wzmianki o zachodniej granicy Polski, stwierdza zgodność z innemi umowami zawartemi poprzednio, a więc uznaje umowę w Rapallo, oraz nie wiąże się wcale z paktami państw bałtyckich i Rumunji z Rosją. Prasa niemiecka zgodnie stwierdza korzyści, uzyskane przez Sowiety, a ustępliwość Polski tłómaczy sobie naciskiem Francji, któraby chciała możliwie jeszcze przed konferencją rozbrojeniową pokazać Niemcom, że może je także od wschodu odosobnić. Tem samem wytrąca się Polsce i Rumunji broń z ręki na wypadek, gdyby swą niechęć rozbrojenia uzasadniały sąsiedztwem Sowietów.

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Slovak 28.I, zamieszcza dalszy artykuł o współczesnej Polsce i poświęca go stosunkom polsko-słowackim i polsko-czeskim. Autor podaje rozmowę z posłem Feliksem Gwiżdżem, który stwierdził znaczne poprawienie się stosunków polsko-czeskich i polsko-słowackich, którym polskie społeczeństwo poświęca coraz więcej uwagi.

Venkov 24.I, nawiązując do przemówień w komisji zagranicznej Sejmu w sprawie sytuacji mniejszości polskiej na Śląsku Czeskim oraz do artykułów krakowskiego „I. K. C." w tej sprawie pisze: „Ponieważ i my dążymy do usunięcia wszelkich przeszkód w przyjaźni polsko - czeskosłowackiej, bez względu na zagadnienia prestiżowe, zgadzamy się w zupełności, by zebrała się konferencja, na której obie strony byłyby reprezentowane przez czynniki poważne, zdolne do opracowania porozumienia nie tylko na papierze, ale także w realnem życiu. Nie jesteśmy zainteresowani w tem, by mniejszość polska była ograniczona w swych prawach, przeciwnie — zainteresowani jesteśmy w tem, by żyła w pełnem zadowoleniu. W tym duchu usiłowaliśmy zawsze postępować i będziemy postępowali nadal. Od mniejszości polskiej wymagamy jedynie lojalności. Z radością przyjmujemy projekt konferencji na Śląsku Cieszyńskim i życzylibyśmy sobie, by konferencja ta zebrała się jaknajszybciej".

POLSKA A AUSTRJA.

Neue Freie Presse 29.I, omawiając rokowania handlowe polsko-austrjackie, twierdzi, że trudności, jakie się wyłoniły, pochodzą stąd, iż ze strony Polski żądana jest klauzula, któraby uczyniła zależne przyznanie kontyngentu od uznania władz polskich. Rokowania clearingowe z Polską nie odbywają się, ponieważ przemysł austrjacki oświadczył się przeciwko tego rodzaju umowie.

Neues Wiener Tageblatt 29.I, pisze, że zostały podjęte rokowania handlowe austrjacko-polskie. Austrja uważa zawarcie układu prowizorycznego za naglące, ponieważ eksport austrjacki do Polski zmniejszył się znacznie z powodu zakazu przywozu wydanego przez rząd polski. Polska otrzyma prawdopodobnie udogodnienia co do przywozu świń nietuczonych mięsnych, natomiast koncesje co do świń tłuszczowych nie będą możliwe. Austrja ma otrzymać kontyngent przywozowy dla tych towarów, które obecnie znajdują się na liście zakazu. Pozatem mają być przyznane pewne udogodnienia celne dla tych towarów austrjackich, których cła zostały ubiegłej jesieni podwyższone.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

Journal de Genève 28.I, twierdzi, że to co się dzieje w Małopolsce Wschodniej jest czemś więcej niż sprawa mniejszości narodowej — jest to poważny problemat polityczny. Przyczyny zaburzeń należy

... W relacie p. n. „Jak Polska per...
... dziennik przytacza komunik...
... Moskwy, zawierający tekst parafowanego
... sowieckiego.

... 29.I. (Ryga) omawia p...
... parafowanego polsko-sowie...
... agresji, wskazując na niejasność
... „Trudno jest powiedzi...
... zobowiązania tego artykułu, ...
polityki Kominternu i jego polskiej sekcji, ...
np. naruszeniem zobowiązania o nienarusz...
tegralności tworzenie na terenie Polski przez agentów Kominternu, przy niewątpliwym udziale Moskwy, organizacyj, mających na celu w drodze użycia siły obalenie obecnego ustroju Polski i zastąpienie go sowieckim?... Na to pytanie tekst paktu nie daje odpowiedzi. A wszak pytanie to niepozbawione jest pewnego znaczenia. Dlatego też trudno zgodzić się z oświadczeniem Litwinowa, że „treść paktów przedłożonych przez rząd sowiecki jest bardzo nieskomplikowana". Interpretacja przez Litwinowa zobowiązań Sowietów — wobec istnienia Kominternu, który wszak nie zostaje zniesiony — jest bardzo i to bardzo skomplikowana".

Segodnia 29.I. (Ryga) na czele numeru zamieszcza notatkę p. n. „Dzisiaj oczekiwane jest podpisanie łotewsko-sowieckiego paktu o nieagresji", w której zaznacza, że rokowania łotewsko-sowieckie dobiegają końca, chodzi jeszcze tylko o uzgodnienie redakcji kilku artykułów; prezydent państwa — według ... — wydał rządowi pełnomocnictwo do podpisania paktu.

Neues Wiener Tag... ...
podjęte rokowania handlowe austrjacko-polskie ... strja uważa zawarcie układu prowizorycznego za naglące, ponieważ eksport austrjacki do Polski zmniejszył się znacznie z powodu zakazu przywozu wydanego przez rząd polski. Polska otrzyma prawdopodobnie udogodnienia co do przywozu świń nietuczonych mięsnych, natomiast koncesje co do świń tłuszczowych nie będą możliwe. Austrja ma otrzymać kontyngent przywozowy dla tych towarów, które obecnie znajdują się na liście zakazu. Pozatem mają być przyznane pewne udogodnienia celne dla tych towarów austrjackich, których cła zostały ubiegłej jesieni podwyższone.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE
SPRAWY MNIEJSZOŚCI

Journal de Genève 29.I. twierdzi, że to co się dzieje w Małopolsce Wschodniej jest czemś więcej niż ... mniejszości narodowej — jest to ... przez rząd ...

szukać w niedotrzymaniu przez Polskę zobowiązania co do udzielenia Małopolsce Wschodniej autonomji, co w oczach tamtejszej ludności podrywa prawo Polski do Małopolski Wschodniej. „Rada Ligi — pisze autor — znalazła się wobec konieczności przypomnienia Polsce zasady poszanowania traktatów", a z powodu tej właśnie kwestji poszanowania traktatów, referentem sprawy Małopolski Wschodniej nie może być w obecnej chwili Japończyk. Dziennik uważa jednak, że Liga Narodów powinna strzec się jednej rzeczy, a mianowicie powinna unikać wrażenia, że umowy mniejszościowe stosuje się tylko do niektórych państw. Polska wciśnięta pomiędzy Niemcy i Rosję, posiadającą mniejszości narodowe uświadomione i dobrze zorganizowane, ciągle jest niepokojona petycjami. Nie znaczy to bynajmniej, żeby gorzej traktowała swe mniejszości, niż inne kraje. Bynajmniej, jest to raczej oznaka, że traktuje je lepiej. Jugosławja np. nie dopuściłaby do umożliwienia swym mniejszościom wystąpienia z podobną petycją.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Deutsche Allg. Ztg. 29.I, zamieszcza dalszy artykuł Ernesta Koetmana p. t. „Heiligkeit der Verträge", w którym autor omawia przebieg sprawy odszkodowań na konferencji pokojowej w Wersalu i zarzuca państwom sprzymierzonym złamanie słowa. Autor wywodzi, cytując dokumenty, iż przez odpowiednie, zręczne tłómaczenie aktów i korespondencji przez Lloyda Georga nałożono na Niemcy trzykrotnie większe ciężary odszkodowaniowe.

Le Temps 29.I, twierdzi, że Anglicy mają za dużo zrozumienia dla spraw ekonomicznych, ażeby nie dążyli do dojścia do porozumienia z Francją w sprawie spłat i reparacyj. Trudności, na jakie natknęły się pertraktacje francusko-angielskie i spowodowały odłożenie spotkania Lavala z Mac Donaldem, są wywołane raczej względami na formę, w jaką ma być ujęta przyszła umowa. Takie fluktuacje w pertraktacjach tak delikatnej natury jak obecne są rzeczą normalną.

La Tribuna 27.I, w art. wst. podkreśla, że aczkolwiek konferencja lozańska została odroczona, to jednak sprawa odszkodowań i długów nie straciła na aktualności. Dziennik pisze m. in.: Pomimo formalizmu prawnego spłaty odszkodowań i długów są wstrzymane, gdyż anachronizmem jest, żeby Niemcy po — spłacaniu odszkodowań przez 14 lat — miały jeszcze spłacać je dłużej niż pół wieku, w następnych pokoleniach...

Viitorul 29.I, w art. wst. zwraca uwagę, że Niemcy systematycznie dążą do obalenia postanowień układu wersalskiego, w czem im pomaga światowe przesilenie gospodarcze i brak zgody między byłymi sprzymierzonymi. Najpierw Niemcy wyjednywały coraz nowe ustępstwa, w postaci planów Davesa, Younga, Hoovera, a teraz wykonały nowy krok, twierdząc, że nic nie będą płaciły. Nasuwa się pytanie, jakie stanowisko wobec Niemiec zajmą mocarstwa i jaki wpływ będzie miała taka amputacja układu wersalskiego na układy odnoszące się do Rumunji. Wśród mocarstw panuje zupełna rozbieżność, gdyż Francja broni układów pokojowych, a Mussolini głosi zniesienie wszystkich zobowiązań a Stany Zjednoczone A. P. odmawiają przedłużenia moratorjum. Wobec tego konieczne jest zespolenie Rumunji wewnątrz, żeby mogła mieć siłę do stawienia oporu nazewnątrz.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

Journal de Genève 29.I, w koresp. z Londynu pisze, że Henderson jest w Anglji przedmiotem systematycznego bojkotu, mimo, iż do niedawna był ministrem spraw zagranicznych, a obecnie jest przewodniczącym konferencji rozbrojeniowej. Brytyjskie koła rządowe zdają się całkowicie ignorować jego osobę.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche Allg. Ztg. 30.I, nawiązując do przemówienia Breitscheida w Londynie, wytyka mu, że wobec zagranicy uważał on za rzecz dopuszczalną omawianie wewnętrznych spraw niemieckich i dyskredytowanie narodowych socjalistów. „D. A. Ztg." uważa, za niesłychane to, że niemiecki socjaldemokrata oświadcza, iż dojście do władzy Hitlera będzie niebezpieczne dla pokoju europejskiego. „Widocznie wielka jest trwoga socjaldemokracji przed narodowymi socjalistami, skoro jej przywódcy tak dalece tracą głowę".

Völkischer Beobachter 29.I, zamieszcza obszerny artykuł A. Hitlera, w którym ten odpiera argumenty kanclerza Brüninga i dowodzi, że „kanclerz partyj wejmarskich znalazł się w sprzeczności z własną swoją konstytucją", ponieważ wbrew tej konstytucji chce przedłużyć okres urzędowania prezydenta Hindenburga, pomijając to, że tylko taka instytucja może ustanowić przedłużenie okresu urzędowania, jaka wprowadziła Hindenburga na urząd. Po drugie, Brüning naruszył konstytucję przez to, że uchyla się od obowiązku konstytucyjnego odwołania się do wyborców.

Germania 29.I, pisze z powodu otwartego listu A. Hitlera do kanclerza Brüninga, że w liście tym jest tylko jedna nowa rzecz, a mianowicie, iż Hitler porównywa się do gen. Gneisenau'a; szkoda tylko, że ten nie może się bronić.

Der Tag 28.I, zamieszcza artykuł p. t. „Raum und Ziele deutscher Politik", w którym głównie rozpatruje możliwości usunięcia rozbicia ziem niemieckich na wschodzie oraz możliwości przyłączenia do Niemiec wszystkich ziem pogranicznych, zamieszkanych przez Niemców.

SYTUACJA POLITYCZNA W GDAŃSKU.

Le Journal 28.I, w art. St. Brice'a twierdzi, że ostatni plebiscyt na terenie wolnego miasta Gdańska powinien służyć za wskazówkę i ostrzeżenie. Decyzja zależała od centrum, gdyż dla otrzymania większości katolicy musieliby byli poprzeć socjalistów. Tymczasem centrum nakazało swym członkom wstrzymanie się od głosowania. Tak więc hitlerowcy pozostali dalej panami Gdańska z łaski partji kanclerza Brüninga.

EUROPA ŚRODKOWA.

Vossische Ztg. 29.I, pisze, że przybyły do Berlina na obrady Izb Handlowych b. autsrjacki Kanclerz Streeruwitz mówił także o projektach federacji naddunajskiej. Zdaniem Streeruwitza Austrja nie może zgodzić się na plan unji celnej małych państw Austrji, Węgier i Czechosłowacji, gdyż, jego zdaniem, Europa środkowa składa się z Niemiec, Austrji i Czechosłowacji, i ewent. mogą wchodzić w rachubę Węgry. Przywiązuje on znaczenie do ceł preferencyjnych i odpowiednich traktatów handlowych, a wogóle jest zdania, że samowystarczalne jednostki gospodarcze mogą składać się tylko z dużych obszarów.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50 tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

wolnego miasta Gdańska
...zówkę i ostrzeżenie. Decyzja
..., gdyż dla otrzymania większości
...tolicy musieliby byli poprzeć socjalistów. Tymczasem centrum nakazało swym członkom wstrzymanie się od głosowania. Tak więc hitlerowcy pozostali dalej panami Gdańska z łaski partji kanclerza Brüninga

EUROPA ŚRODKOWA.

Vossische Ztg. 29/I. pisze, że przybyły do Berlina na obrady ... Handlowych b. austrjacki Kanclerz Streeruwitz mówił także o projektach federacji nad... Zdaniem Streeruwitza Austrja nie może ... się ... w Austrji ... Europa ...

... pamięć zapętna rozbieżność, gdyż Francja broni układów pokojowych, a Mussolini głosi zniesienie wszystkich zobowiązań, a Stany Zjednoczone A. P. odmawiają przedłużenia moratorjum. Wobec tego konieczne jest zespolenie ... wewnątrz, żeby mogła mieć siłę do stawienia ... nazewnątrz.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA

...